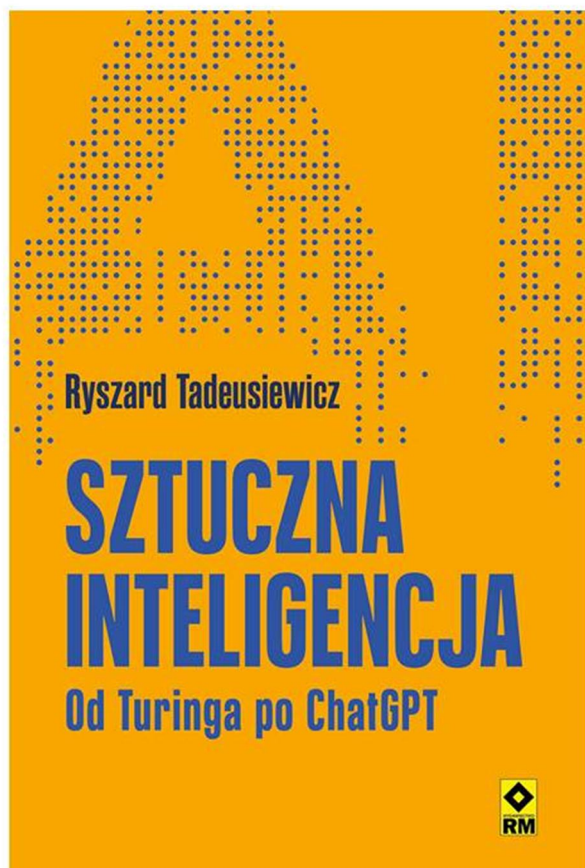


Pradawne korzenie Sztucznej Inteligencji na AGH

Ryszard Tadeusiewicz

Niedawno ukazała się
moja książka o historii
sztucznej inteligencji.

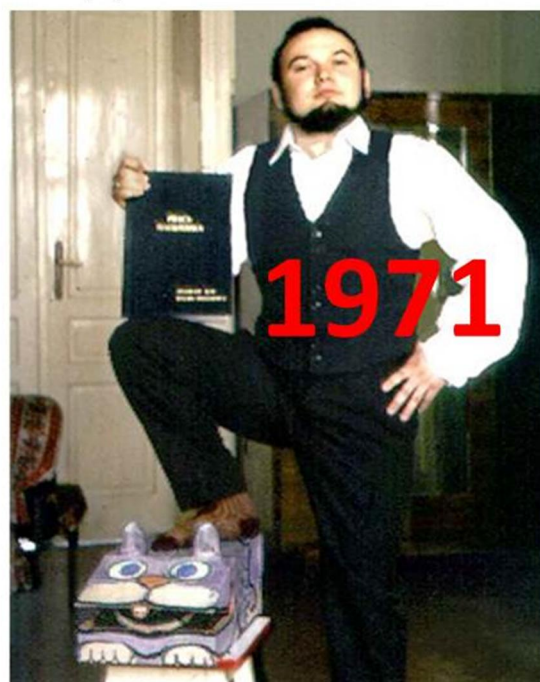
Ale to jest opowieść
o historii sztucznej
inteligencji na świecie.



Natomiast to krótkie wystąpienie będzie o **prehistorii** sztucznej inteligencji na AGH



Pierwszym zrealizowanym na AGH systemem wyposażonym w elementy sztucznej inteligencji był elektroniczny pies.



Jednak początki AI na AGH nie były łatwe, bo wszyscy twierdzili, że na tej uczelni jakaś tam „sztuczna inteligencja” nie ma sensu



Tu pewna dygresja: gdy **różnorodność** jest **normą** i wtedy dodanie jeszcze jednej (nowej) „barwy” nie nastrecza trudności. Przykład: różne wydziały UJ.



Jednak gdy zbiorowość jest **zuniformizowana**
i wtedy każda odmienność budzi opór



AGH w latach 70 była bardzo
zuniformizowana!



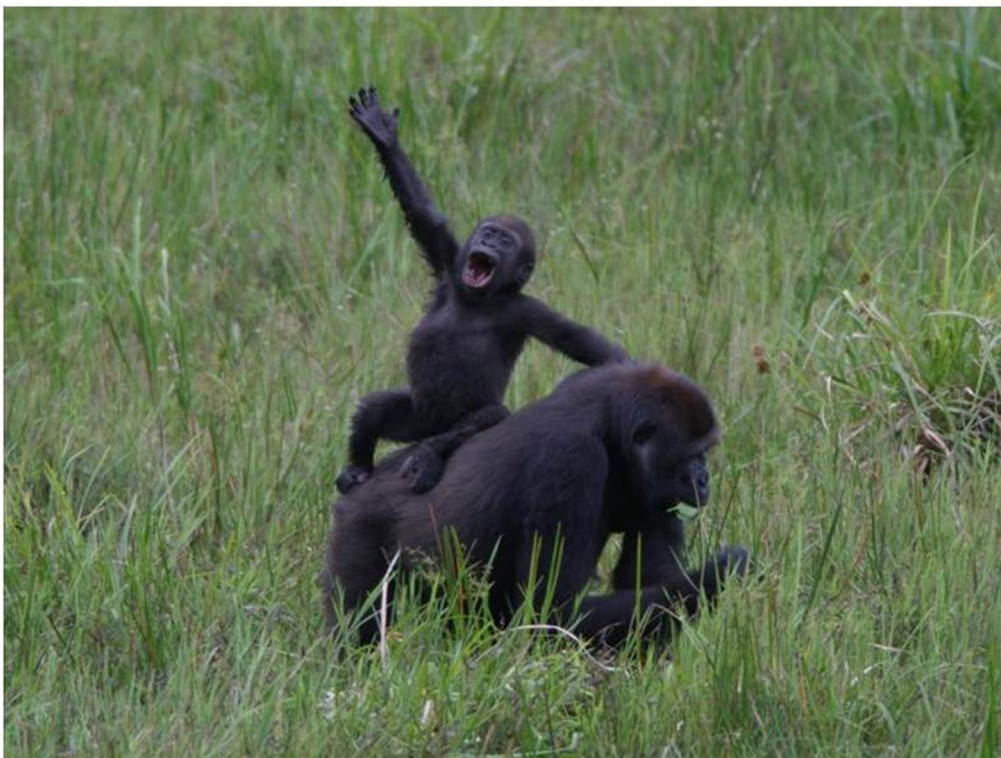
Dlatego **nasłuchałem się** wtedy różnych pouczeń, udzielanych mi przez **prominentów**, zamykających oczy na fakty i pewnych wyłącznie swoich racji.



Na szczęście
problematykę
sztucznej inteligencji
przygarnął do
swojego Instytutu
prof. H.Górecki,
choć wcale nie
pasowała ona do
profilu jego działania



Dzięki opiece potężnego profesora mogłem głosić potrzebę rozwijania
Sztucznej Inteligencji w miarę bezpiecznie



Niemniej stale byli tacy, którzy pilnowali, żebym
w tej sztucznej inteligencji **za wysoko** się nie wspinał



Początkowo rozwijałem tę dziedzinę samotnie,
w dość niesprzyjających okolicznościach



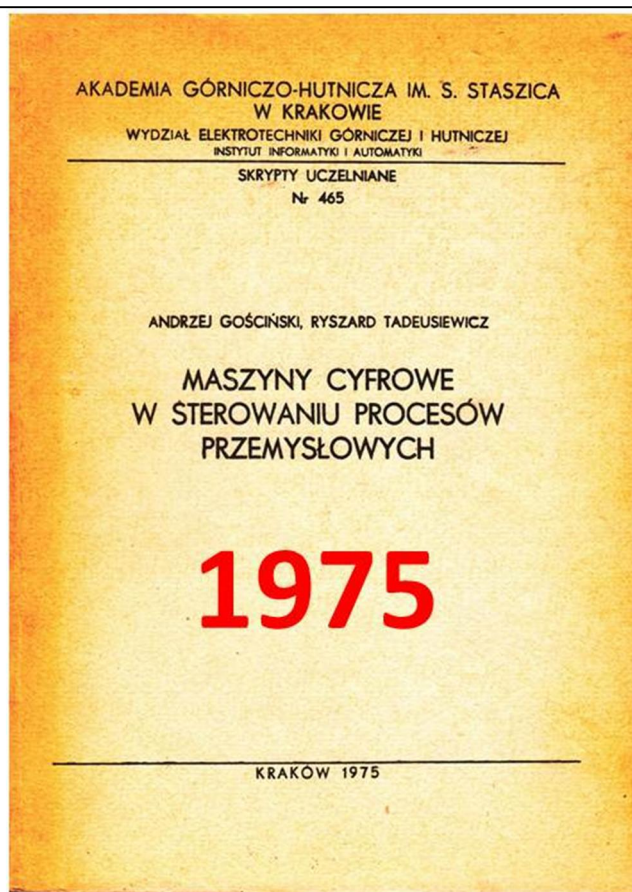
Potem jednak kilka osób zdecydowało się podążać za mną, chociaż
wkraczaliśmy na obszar pozbawiony jakichkolwiek drogowskazów
– i tak to się zaczęło



Publikacji nie będę przywoływał, bo było ich w sumie kilkaset. Natomiast wspomnę o książkach.

W pierwszych tematykę sztucznej inteligencji (i informatyki jako takiej) trzeba było ukrywać pod przykrywką automatyki przemysłowej.

Nie istniało wtedy jeszcze słowo „komputer”!



Potem pomocne było tłumaczenie
książek autorów rosyjskich

M. A. Ajzerman
E. M. Brawerman
L. I. Rozonoer

1976

M. A. Ajzerman
E. M. Brawerman
L. I. Rozonoer
Rozpoznawanie
obrazów
Metoda funkcji potencjalnych

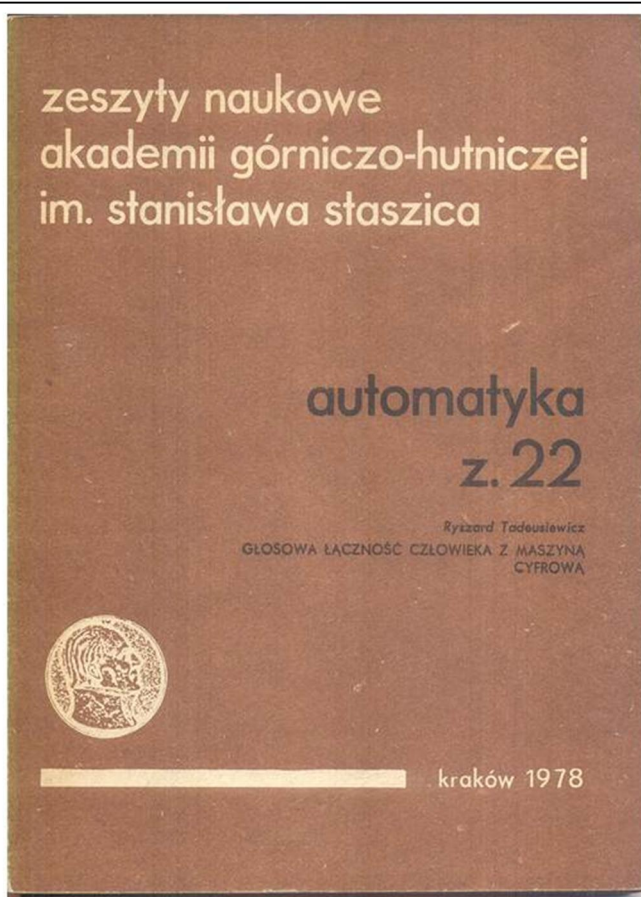
Rozpoznawanie obrazów

Metoda funkcji potencjalnych

TŁUMACZYŁ
DR INŻ. RYSZARD TADEUSIEWICZ

Pierwszym zuchwałym pokazaniem oficjalnym problematyki AU była moja habilitacja na temat automatycznego rozpoznawania mowy

1978

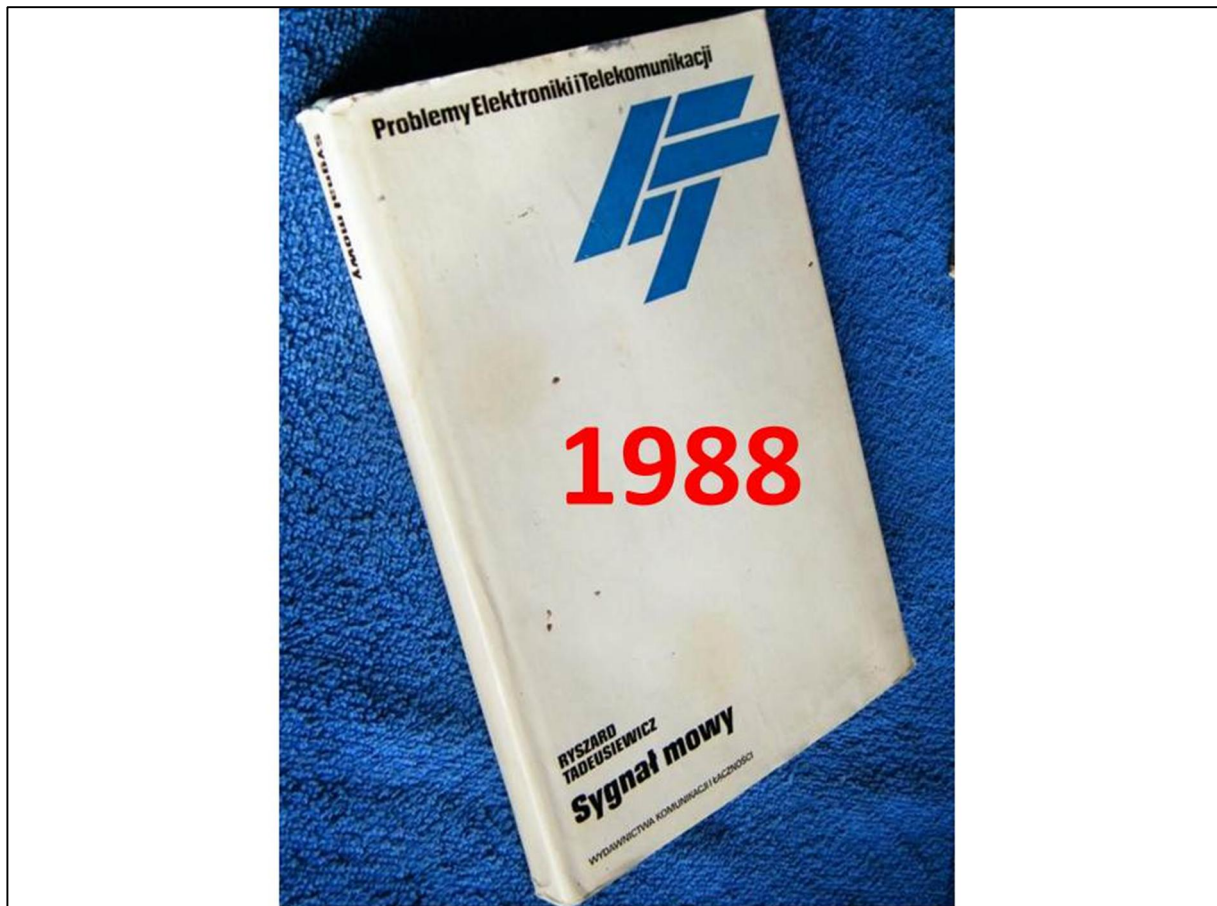
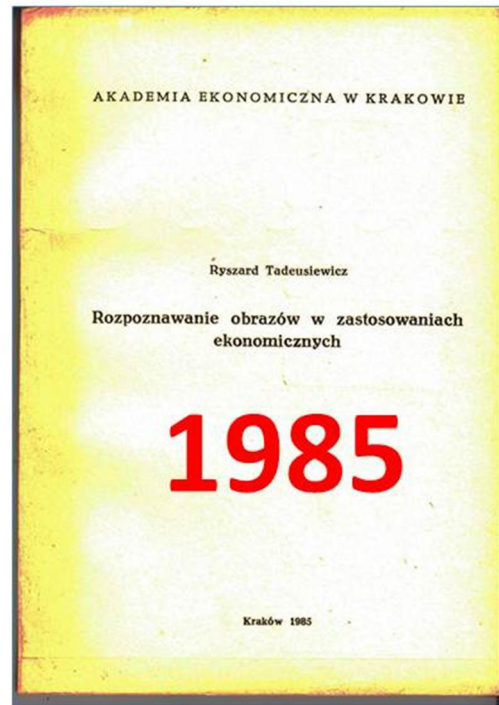
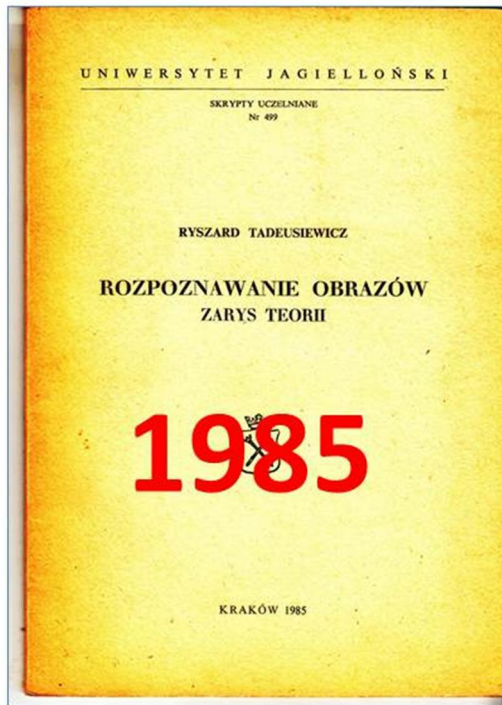


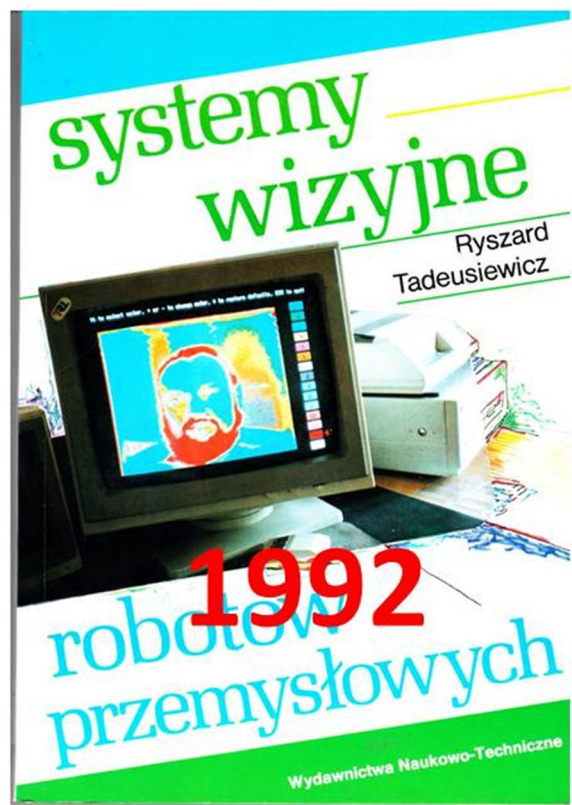
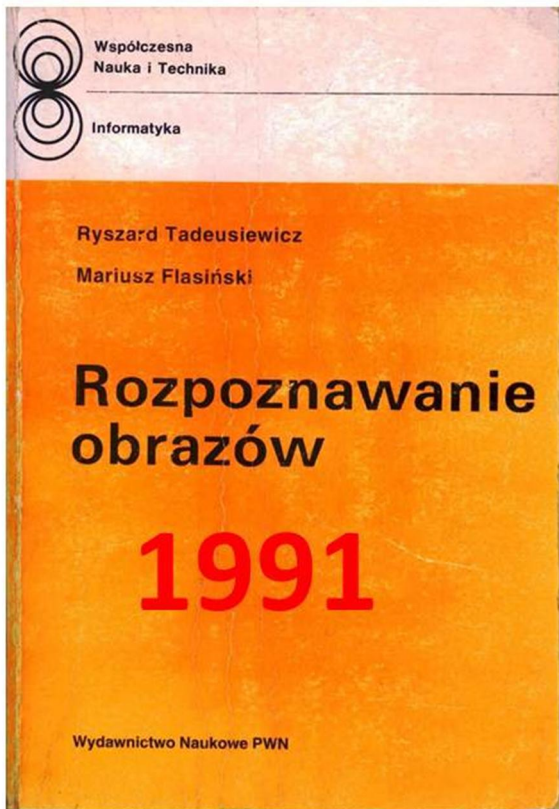
Sztuczną inteligencję od początku próbowałem popularyzować w różnych kontekstach



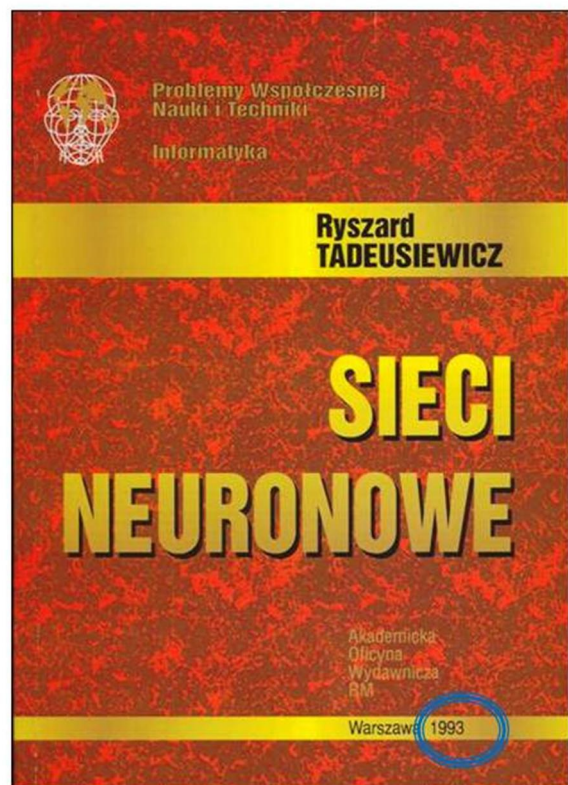
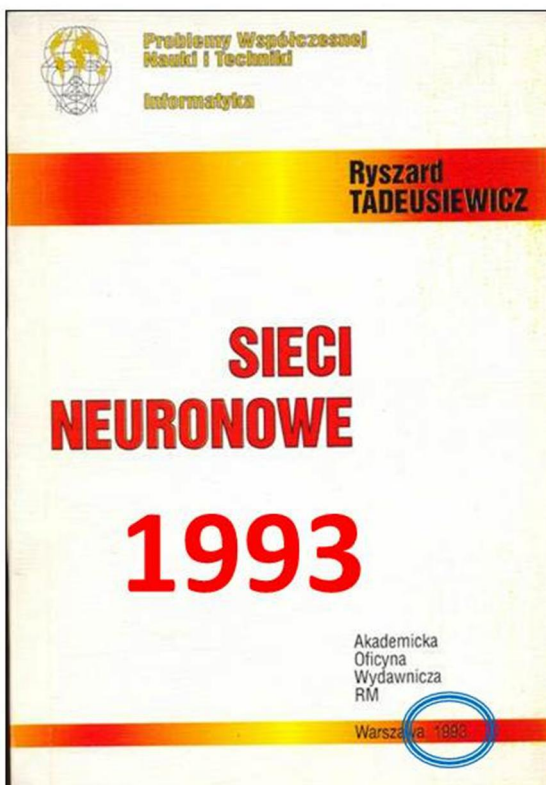
A także rozwijałem ją w obszarach teoretycznych i w kontekście zastosowań

Tematykę sztucznej inteligencji przedstawiało się wtedy często pod nazwą „Rozpoznawanie obrazów”





Potem ukazała się pierwsza polska książka. Miała dwa wydania w tym samym roku!



W następnym roku odbyła się pierwsza polska konferencja na temat sztucznej inteligencji

1994

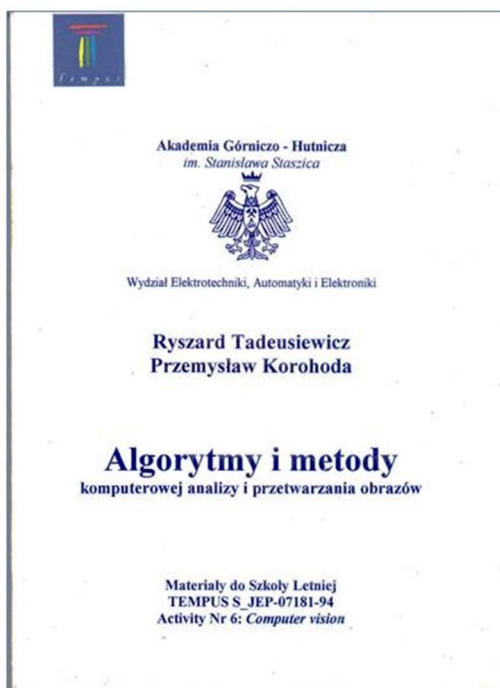


Zadbaliśmy też o szeroką popularyzację sztucznej inteligencji

1994

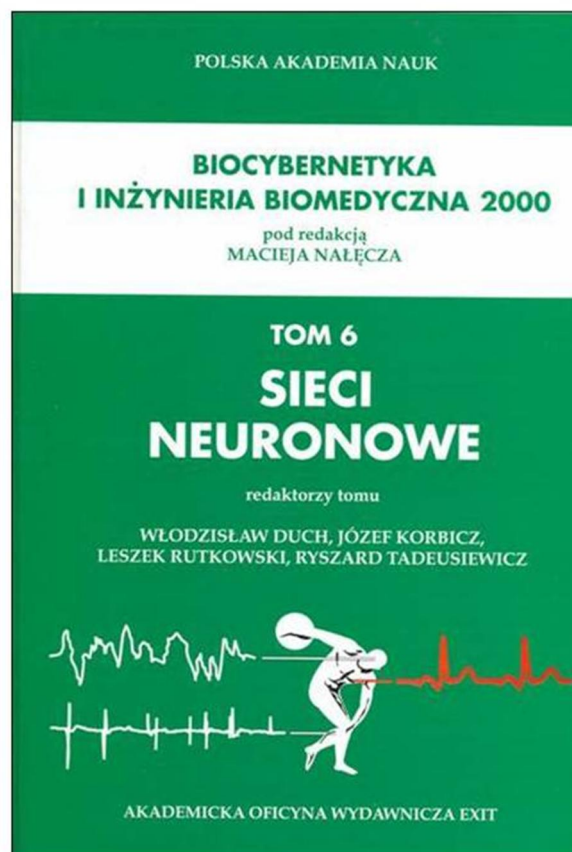


Obszarem AI najgłębiej „drażonym” na AGH było rozpoznawanie obrazów

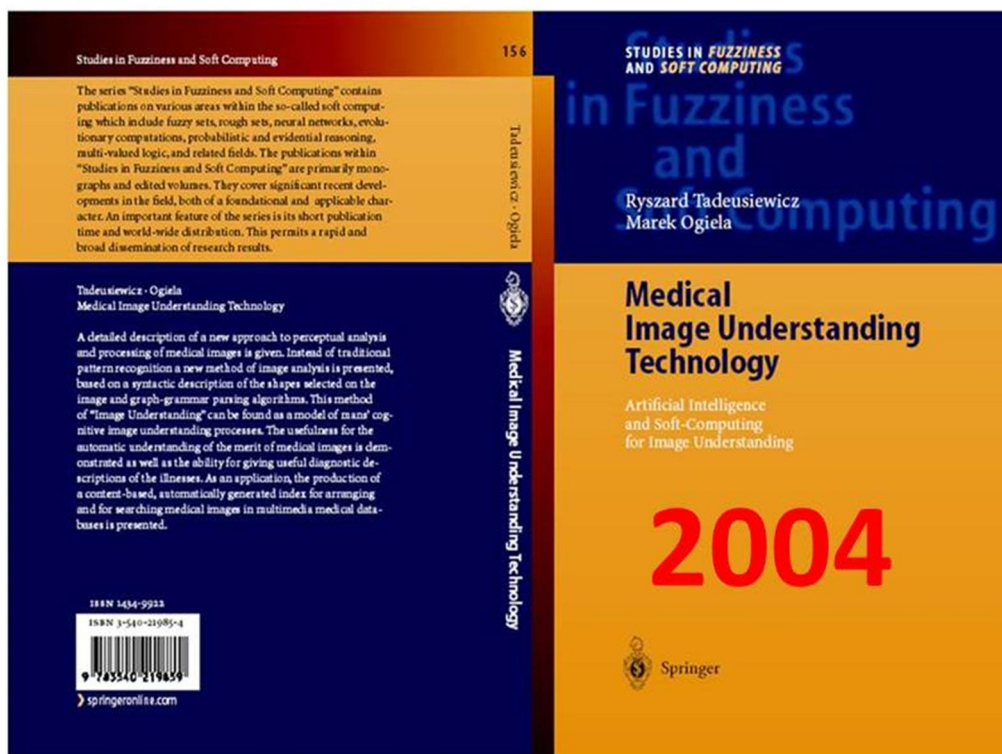


Jako dominujący obszar badań długo występowały sieci neuronowe

2000



Rozważana były także zagadnienia rozumienia obrazów



Na tym kończę opowiadanie
o „pradawnych korzeniach AI”,
bo dalej to już jest współczesność...